

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 26 lutego 2025 r.,
sprawy M.B.

skazanego z art. 197 § 3 pkt 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońców skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 11 września 2024 r., sygn. akt II AKa 251/23
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Opolu
z dnia 14 kwietnia 2022 r., sygn. akt III K 3/21

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.**

[WB]

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu po rozpoznaniu apelacji złożonych przez obrońców, prokuratora oraz pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej A.K., wyrokiem z dnia 11 września 2024 r., sygn. akt II AKa 251/23, zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 14 kwietnia 2022 r., sygn. akt III K 3/21.

Adwokaci I.G. i A.M. - obrońcy skazanego M.B., wniesli kasację od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 11 września 2024 r., sygn. akt II AKa 251/23. Kasację od tego wyroku złożył również adwokat Ł.W. – obrońca skazanego M.B.

D.J. – prokurator Prokuratury Rejonowej w Oleśnie, w pisemnej odpowiedzi na te kasacji wniósł o oddalenie obu kasacji jako oczywiście bezzasadnych (por. pismo z dnia 20 grudnia 2024 r., [...]).

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Obie kasacje złożone przez obrońców skazanego M.B. są oczywiście bezzasadne w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. Zasadnie zatem D.J. – prokurator Prokuratury Rejonowej w Oleśnie, w swojej odpowiedzi na te kasacje wniósł o ich oddalenie z tego powodu.

W doktrynie podkreśla się, że kasacja oczywiście bezzasadna to taka kasacja, która bądź to już po jej analizie i skonfrontowaniu z materiałami sprawy, bez potrzeby głębszego w nie wnikania, bądź po takim wniknięciu, jest w sposób niebudzący wątpliwości niezasadna, gdyż stanowi jedynie polemikę z argumentacją sądu, którego orzeczenie zaskarża lub przedstawia argumentację nie mającą żadnego pokrycia w przepisach prawa albo nieprzystającą do realiów danego procesu lub wskazuje na uchybienia, jakie w ogóle w niepowtarzalnych realiach danej sprawy nie wystąpiły, albo na uchybienia, które wprawdzie rzeczywiście wystąpiły, ale nie budzi żadnych wątpliwości, iż nie mogły one mieć istotnego wpływu na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia (por. np. T. Grzegorzczak, Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia w sprawach karnych i jej skuteczność w praktyce, Państwo i Prawo 2015, nr 6, L. Paprzycki, Oczywista bezzasadność i oczywista zasadność kasacji, w: P. Hofmański, K. Zgryzek (red.), Współczesne problemy procesu karnego i wymiaru sprawiedliwości. Księga ku czci Profesora Kazimierza Marszała, Katowice 2003).

Poza sporem jest, iż kasacja strony, będąca przecież z definicji nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, może być skierowana wyłącznie przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego, zaś w kasacji trzeba wykazać, że to sąd odwoławczy popełnił uchybienie o randze bezwzględnej podstawy odwoławczej (uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k.), albo w inny sposób rażąco naruszył prawo, oraz wykazać, że zarzucane w kasacji naruszenie prawa mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia sądu odwoławczego (czyli, iż

uniknięcie przez sąd odwoławczy ewentualnych uchybień, na które wskazuje kasacja, musi nieodzownie stwarzać realną perspektywę wydania orzeczenia odmiennego w swojej treści, niż orzeczenie zaskarżone kasacją). Użyte przez ustawodawcę w art. 523 § 1 k.p.k., w zakresie podstawy kasacji, określenie naruszenia prawa jako „**rażące**” oznacza, iż to naruszenie musi być „dające się łatwo stwierdzić, wyraźne, oczywiste, niewątpliwe, bezsporne” (por. M. Szymczak, Słownik języka polskiego. Tom III, Warszawa 1981, s. 34).

Nie jest dopuszczalne w kasacji strony podnoszenie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jak i zarzutu rażącej niewspółmierności kary. Zatem skoro błędne ustalenia faktyczne nie stanowią podstawy kasacji, to nietrafne nazwanie przez skarżącego wadliwości polegającej na przyjęciu za podstawę błędnych ustaleń faktycznych – „naruszeniem przepisów prawa materialnego” lub „naruszeniem przepisów prawa procesowego”, nie może zobowiązywać, ani też uprawniać Sądu Najwyższego – orzekającego w postępowaniu kasacyjnym, do badania pod pozorem tak zreagowanego zarzutu, zasadności ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego kasacją wyroku (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 czerwca 1996 r., sygn. akt IV KKN 41/96, LEX nr 26361, z dnia 6 września 1996 r., sygn. akt II KKN 63/96, OSNKW1997, z. 1 – 2, poz. 11, z dnia 10 stycznia 2014 r., sygn. akt II KK 18/13, LEX nr 1415117, czy postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 września 1996 r., sygn. akt IV KZ 62/96, OSNKW 1996, z. 11 – 12, poz. 83, z dnia 25 marca 2003 r., sygn. akt III KK 189/03, R – OSNKW 2003, poz. 1354, z dnia 5 maja 2015 r., sygn. akt IV KK 430/14, LEX nr 1747355, z dnia 28 października 2016 r., sygn. akt V KK 253/16, LEX nr 2141238).

W kasacji adwokatów I.G. i A.M.- obrońców skazanego M.B., zarzucono rażące naruszenie przepisów prawa procesowego – art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. (zarzut z pkt I) oraz art. 5 § 2 k.p.k. (zarzut z pkt II). Natomiast w kasacji adwokata Ł.W. – obrońcy skazanego M.B., zarzucono obrazę art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. (zarzut z pkt 1), art. 5 § 2 k.p.k. (zarzut z pkt 2), art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 i 2 k.p.k. (zarzuty z pkt 3 i 4).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, iż przepis art. 433 § 2 k.p.k. może zostać naruszony jedynie wówczas, gdy sąd odwoławczy w ogóle nie ustosunkuje się do określonego zarzutu wskazanego w środku odwoławczym (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2013 r., sygn. akt II KK 127/12). W doktrynie podnosi się, że nie ma naruszenia wymogu z art. 433 § 2 k.p.k., jeżeli odniesienie takie, choć zbiorcze istnieje, tyle, że nie spełnia wymogów o których mowa w art. 457 § 3 k.p.k. (por. T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1 – 467, Warszawa 2014, s. 1431 – 1432). Oczywiście stopień szczegółowości uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, zależy od zawartości oraz jakości uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, a także poziomu argumentacji z apelacji (por. W. Koziół, Uzasadnienia rozstrzygnięć Sądu Najwyższego w sprawach karnych, w: I. Rządca – Grochowska, M. Grochowski (red.), Uzasadnienia decyzji stosowania prawa, Warszawa 2015, s. 290 – 303). Również w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – dalej powoływany jako ETPCz, wskazuje się, że z uzasadnienia musi jasno wynikać, iż kwestie, mające decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zostały rozważone (por. np. wyrok ETPCz z dnia 15 lutego 2007 r. w sprawie Boldea przeciwko Rumunii, skarga nr 19997/02, § 30), zaś sąd odwoławczy nie jest zobowiązany do szczegółowego odnoszenia się do każdej kwestii (por. np. wyrok ETPCz z dnia 19 kwietnia 1994 r. w sprawie Van de Hurk przeciwko Holandii, skarga nr 16034/90, § 61). Analiza pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 11 września 2024 r., sygn. akt II AKa 251/23, wbrew odmiennym poglądom Autorów kasacji, nie pozwala na podzielenie ich koncepcji co do nierzetelnego przeprowadzenia przez ten Sąd kontroli odwoławczej skazującego wyroku Sądu Okręgowego w Opolu. Nie mamy do czynienia w realiach niniejszej sprawy z rażąco, jak wymaga tego przepis art. 523 § 1 k.p.k., obrazą przepisu art. 433 § 2 k.p.k. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu kontrolując, z perspektywy zarzutów apelacyjnych, zaskarżony apelacjami skazujący wyrok Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 14 kwietnia 2022 r., sygn. akt III K 3/21, dokonał w sposób poprawny kontroli tego wyroku, wskazał dlaczego podziela ustalenie sądu pierwszej instancji, iż M.B. wspólnie z S.K., doprowadzili pokrzywdzoną A.K. przemocą, polegającą na podduszeniu i przytrzymywaniu za ręce, do obcowania

płciowego. Poddano ocenie zeznania pokrzywdzonej A.K., wyjaśnienia M.B. i S.K., zeznania świadków: W.K., A.P., M.W., M.B., W.Ż. H.K., jak i dowód z opinii biegłej z zakresu psychologii M.K. – J., która nie stwierdziła w swojej opinii istnienia u pokrzywdzonej deficytów mogących wpłynąć na ograniczenie zdolności do prawidłowego spostrzegania, zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń. Należy przy tym podkreślić, iż ta biegła wykluczyła uzupełnianie przez pokrzywdzoną A.K. luk pamięciowych konfabulacjami, zaś relacjonowane przez pokrzywdzoną zdarzenia, zostały ocenione przez biegłą jako logiczne, ze zwróceniem uwagi na ich kontekst traumatyczny. Z kolei biegła psycholog A.S. stwierdziła, że relacja pokrzywdzonej A.K. spełnia większość kryteriów psychologicznej wiarygodności. Dla oceny zeznań świadka A.K. ma znaczenie także zapis nagrania z telefonu skazanego M.B.. Nie są też trafne podnoszone w kasacjach zarzuty obrazy przepisu art. 7 k.p.k. Określona w tym przepisie tzw. swobodna oceny dowodów, zakłada, że sąd dokonuje określonych ustaleń faktycznych na podstawie wszystkich zgromadzonych dowodów ocenianych z uwzględnieniem: zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Niektórzy nazywają ją tzw. kontrolowaną oceną dowodów (por. np. Z. Świda, Zasada swobodnej oceny dowodów w procesie karnym, w: J. Czapska (red.), Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci prof. S. Waltosia, Warszawa 2000, s. 567). Jasną jest rzeczą, iż przy ocenie dowodów sąd po pierwsze nie może pominąć któregośkolwiek z przeprowadzonych dowodów, a po drugie nie wolno mu w swoich ocenach kierować się dowodami, które nie zostały przeprowadzone (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 grudnia 2002 r., sygn. akt II KK 297/02, LEX nr 74406, z dnia 17 września 2004 r., sygn. akt IV KK 102/04, LEX nr 126693). Sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a pominąć inne, jeśli ich treść jest rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygania polega na daniu priorytetu niektórym dowodom. Obowiązkiem sądu jest wówczas wskazanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 sierpnia 1998 r., sygn. akt IV KKN 324/98, OSN Prok. i Pr. 1999, nr 1 poz. 13, z dnia 8 stycznia 2004 r., sygn. akt II KK 246/03, LEX nr 83748). Podkreśla się od lat w orzecznictwie, że w sferze swobodnej oceny dowodów zasadniczy układ odniesienia mają dowody przeprowadzone przez sąd orzekający

pierwszej instancji, co łączy się z dwiema podstawowymi zasadami procesu karnego - zasadą bezpośredniości i zasadą kontryktoryjności. Podane w tym przepisie kryteria (logika, wiedza i doświadczenie), pozwalają również na dokonanie kontroli przestrzegania przez sąd zasady swobodnej oceny dowodów w konkretnej sprawie, tym samym mają uniemożliwiać tzw. dowolną ocenę dowodów. Trafnie wskazuje Michel Foucault, że od połowy XVIII wieku to sędziemu przypada podjęcie – w jego własnym sumieniu – decyzji co do tego, co jest przekonujące, a co nie w dowodach, które są mu przedstawiane czy to przez prokuratora, czy też przez oskarżonego, ewentualne przez tych, którzy go bronią. „Wartość dowodowa nie jest przecież ustalana przez żaden z góry określony kod, to po prostu sumienie sędziego, które w sobie samym, w swej własnej władzy, w swej własnej suwerenności, czy będzie ona kartezjańska, czy empiryczna, jak chcecie, musi zdecydować, że to a to faktycznie stanowi dowód, że to a to faktycznie dowodzi prawdy, która jest oczywista i nie do odparcia” (M. Foucault, Zło czynić, mówić prawdę. Wykłady z Louvain, 1981, Kraków 2018, s. 252 – 253). Należy też podkreślić, iż ewentualne braki w pisemnym uzasadnieniu wyroku nie dowodzą wadliwości oceny dowodów, lecz mogą utrudniać albo uniemożliwiać weryfikację jej prawidłowości. Z drugiej strony omówienie w pisemnym uzasadnieniu przeprowadzonych dowodów, jak i podanie przesłanek ich oceny, nie musi chronić sądu przed zarzutem odwoławczym dowolności ich oceny, bowiem treść pisemnego uzasadnienia może świadczyć, o rażąco błędnej ocenie dowodów. Prawidłowość oceny dowodów, zależy przecież od przestrzegania przy jej dokonywaniu przez sąd wymagań określonych w art. 7 k.p.k. Także odmienna ocena dowodów, korzystna dla oskarżonego, ale przeprowadzona przez obrońcę w środku zaskarżenia, nie dowodzi sama przez się, by ocena dowodów dokonana w sprawie przez orzekające sądy charakteryzowała się dowolnością (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2002 r., sygn. akt V KK 15/02, LEX nr 55214).

Oderwany od realiów sprawy jest podniesiony w kasacjach obrońców skazanego M.B. zarzut obrazy przepisu art. 5 § 2 k.p.k. (zarzuty z punktów drugich tych kasacji). Ujęty w tym przepisie zakaz *in dubio pro reo*, będący konsekwencją konstytucyjnej zasady domniemania niewinności (por. art. 42 ust. 3 Konstytucji RP), może zostać naruszony przez sąd jedynie wówczas gdy

orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich rozstrzygnięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1997 r., sygn. akt V KKN 292/96, OSN Prok. i Pr. 1997, nr 9, poz. 7, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2002 r., sygn. akt V KKN 90/01, LEX nr 53913). Ani Sąd Okręgowy w Opolu, ani Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, rozstrzygając w kwestii odpowiedzialności karnej M.B. za czyn z art. 197 § 3 pkt 1 k.k., nie powziął nieusuwalnych wątpliwości co do ustalenia braku zgody pokrzywdzonej A.K. na odbywanie z oskarżonymi stosunków płciowych. Zatem nie można mówić, w takiej sytuacji, iż ustalając, że do obcowania płciowego doszło wbrew woli pokrzywdzonej A.K., orzekające Sądy naruszyły zakaz z art. 5 § 2 k.p.k.

Brak jest też podstaw aby podzielić zarzuty z pkt. 3 i 4 kasacji adwokata Ł.W. – obrońcy skazanego M.B., czyli obrazy przepisów art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 i 2 k.p.k. Pomijając nawet to, iż w myśl art. 537a k.p.k., w trybie kasacji nie można uchylić wyroku sądu odwoławczego z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 457 § 3 k.p.k., zarzuty te w istocie kwestionują ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy w Opolu, a przecież w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalny jest stawianie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku.

Kierując się przedstawionym motywami Sąd Najwyższy, z mocy art. 535 § 3 k.p.k., rozstrzygnął jak w postanowieniu.

[WB]

[a.ł]

